

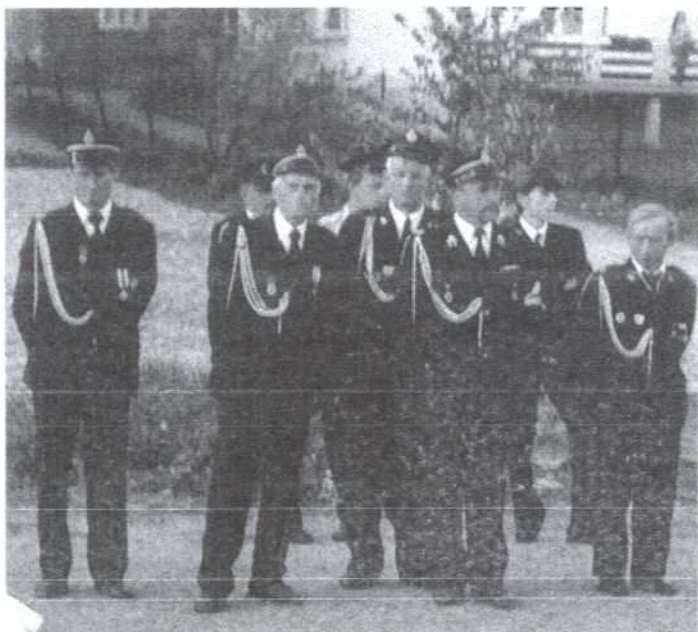


85 lat OSP w Koszycach Wielkich

Uroczystości obchodzili swoje 85-lecie strażacy - ochotnicy z Koszyc Wielkich. Obchody jubileuszu połączone zostało ze Świętem Ludowym. Wspólnie więc świętowali strażacy wsi i ludowcy Gminy Tarnów. Bardzo uroczystą mszę świętą w miejscowym kościele w intencji strażaków i ludowców celebrowali ks. proboszcz kanonik *Kazimierz Bednarek* oraz duszpasterz strażaków ks. prałat *Stefan Pelc*. Po mszy strażacy i zaproszeni goście przeszli na plac koło remizy, gdzie odbył się raport, a następnie przypomniano historię Ochotniczej Straży Pożarnej w Koszycach Wielkich. Mówił o niej druh *Limanowski*. Następnie najbardziej zasłużeni strażacy otrzymali odznaczenia i medale za wieloletnią służbę w obronie przeciwpożarowej. Wręczyli je poseł, minister *Józef Kalisz* oraz wicewojewoda *Ryszard Półtorak*.

Do zebranych strażaków i ludowców przemówił działacz PSL poseł *Władysław Zabiński* podkreślając znaczenie ich działalności dla życia wsi. Sekretarz ZW PSL *Kazimierz Sady* wspólnie z prezesem Zarządu Gminnego PSL wręczyli prezesowi Kół PSL działającym w Zgłobicach, Koszycach Małych i Woli Rzędzińskiej specjalne adresy prezesa ZW PSL, senatora *Ryszarda Ochwat*a przyznane z okazji tegorocznego Święta Ludowego.

Uroczystość zakończyło spotkanie działaczy OSP oraz PSL i zaproszonych gości. Mieszkańcy wsi wzięli udział w zabawie ludowej.



SESJA Rady Gminy

Ostatnie obrady sesji Rady Gminy odbyły się 27 maja br. Radni wysłuchali informacji komendanta IV Komisariatu Policji w Tarnowie *Mariana Bogacza* na temat bezpieczeństwa i porządku w gminie Tarnów. Komendant stwierdził, iż zmniejszyła się liczba cięższych przestępstw, wzrasta natomiast ilość wypadków drogowych. Szczególnie niebezpiecznie na drogach gminnych jest wiosną i latem, kiedy pojawiają się na nich motocykle i rowery. Radni dyskutowali także na temat pakietu 5 przygotowywanych uchwał dotyczących utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Wniesiono do nich szereg poprawek. Uchwały będą przedmiotem zatwierdzenia na najbliższej sesji.

Podczas sesji podjęto uchwały. Radni dokonali pierwszych zmian w tegorocznym budżecie gminy. Po stronie dochodów zmniejszyli wcześniej zaplanowaną kwotę o 122.456 zł. O tyle bowiem będzie mniejszy podatek dochodowy od osób fizycznych. Równocześnie zwiększyli dochody gminy o kwotę 543.496 zł. Składa się na to wzrost kwot na utrzymanie dróg gminnych / 12 tys. zł/, dotacji państwowych na gospodarkę komunalną /260 tys. zł/ oraz z tytułu podatków: od nieruchomości, rolnego i środków transportowych /201.546 zł/, a także odsetek od środków na rachunkach bankowych /50 tys. zł/. Po stronie wydatków zmniejszono usługi materialne w gospodarce komunalnej o 50 tys. zł oraz zwiększono wydatki na finansowanie wodociągu Wałki i kanalizacji Koszyc Wielkich o 433.950 zł, a także na utrzymanie dróg o 12 tys. zł oraz kulturę i sztukę 25 tys. zł. Razem zwiększono wydatki o kwotę 470.950 zł.

Radni wyrazili zgodę na zawarcie umowy z Rzeszowskim Przedsiębiorstwem Robót Inżynieryjnych na wykonanie kanalizacji sanitarnej w Woli Rzędzińskiej - Tarnów - Rzędzin na kwotę 529.815,03 zł oraz z Zakładem Instalacyjno - Montażowym "Instalbud" w Tarnowie na wykonanie kanalizacji sanitarnej w Koszycach Małych - Siciny na kwotę 829.924,47 zł. Środki na ten cel wydatkowane będą z budżetu gminy na rok 1997/98. Zatwierdzili także zestawienie przychodów i rozchodów Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Gminy Tarnów na 1997r. Przychody z opłat i kar za gospodarcze korzystanie ze środowiska i dokonywanie w nim zmian oraz szczególnego korzystania z wód i urządzeń wodnych wynoszą 45.300 zł. Pieniądze te przeznaczono w całości na budowę kanalizacji we wsi Koszycy Wielkie. Wprowadzili także drobne poprawki do dwóch wcześniej podjętych uchwał na sesji w dniu 24 kwietnia br.

SAMOCHÓD DLA OSP W ZGŁOBIACACH

Strażacy OSP w Zgłobicach mają nowy samochód pożarniczy.

Uroczyste jego poświęcenie i przekazanie odbyło się 1 bm. w trakcie specjalnej imprezy. Poprowadziła ją msza święta, którą celebrował ks. proboszcz *Ryszard Radoń* i zaproszony przez strażaków poprzedni proboszcz ks. *Zygmunt Warzecha*. Potem uczestnicy uroczystości na plac Osrodku Doradztwa Rolniczego, gdzie ks. *Radoń* poświęcił, a poseł, minister *Józef Kalisz* wspólnie z wójtem *Krzysztofem Madejem* przekazali samochód pożarniczy *Jelcz* naczelnikowi OSP Zgłobice *Marianowi Molkowi*. Samochód ten został zakupiony i uzbrojony za pieniądze z budżetu gminy.

Dalsza uroczystość, ze względu na deszcz odbyła się w pomieszczeniach ODR. Zasłużeni strażacy otrzymali odznaczenia, które wręczył komendant wojewódzki PSL *Władysław Janik*. M.in. z okazji 50-lecia pracy w OSP nagrody rzeczowe i listy gratulacyjne Zarządu Gminy Tarnów wójt *Krzysztof Madej* przekazał *Stanisławowi Jagiele*, *Stanisławowi Biernatowi* i *Kazimierzowi Kaimowi*.

DZIEŃ DZIECKA

W tym roku w Dniu Dziecka nie zapomniano w gminie o dzieciach niepełnosprawnych. Zarząd Gminy, wspólnie z Komisją ds. Rodziny Rady Gminy oraz Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej zorganizowali dla nich w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Woli Rzędzińskiej specjalną uroczystość. Wzięło w niej udział ponad 30 dzieci z całej gminy. Piękny program artystyczny przygotowali dla nich uczniowie szkoły nr 1. Znany Chór Dziewczęcy "Campanella" śpiewał dla nich pieśni, a teatrzyk uczniowski przedstawił bajkę "Czerwony Kapturek". Dzieci spotkały się następnie na skromnym posiłku, w czasie którego zostały obdarowane paczkami. Były w nich słodycze, maskotki, kredki, pisaki. Kilku dzieciom, które ze względu na stan zdrowia nie mogły wziąć udziału w tej sympatycznej imprezie, zawieziono prezenty do domów. Spotkanie zakończyła zabawa taneczna, w czasie której wspólnie z dziećmi niepełnosprawnymi bawiły się członkinie chóru oraz teatrzyku. W imprezie, która przyniosła wiele radości dzieciom uczestniczyli m.in. przewodniczący Rady Gminy *Włodzimierz Siedlik*, wójt *Krzysztof Madej*, jego zastępca *Henryk Studziński*, przewodniczący Komisji ds. Rodziny *Janusz Pieczka*.

Matka jednego z niepełnosprawnych dzieci podziękowała w serdecznych

słowach za zorganizowanie tej imprezy oraz za pamięć samorządu gminy o dzieciach pokrzywdzonych przez los. Poprosiła o jej kontynuowanie w przyszłości. Ustalono, że takie spotkanie z okazji Dnia Dziecka będzie organizowane tradycyjnie co roku.



NOWE CENY BILETÓW

Od 1 czerwca br. weszły w życie nowe ceny biletów jednorazowych w komunikacji MPK.

Bilet na 1 strefę kosztuje teraz 1 zł, a na dwie strefy 1,40 zł. Bilety 10-minutowe w cenie 80 gr obowiązują na wszystkich liniach, także poza miejskich. Uległy też zmianie granice stref na liniach w kierunku Koszyc, Zgłobice czy Woli Rzędzińskiej. Decyzją Rady Miejskiej uprawnień do bezpłatnych przejazdów pozbawieni zostali radni Gminy Tarnów, mają je nadal posłowie i senatorowie, pracownicy, emeryci i renciści MPK, inwalidzi wojenni i wojskowi oraz ich przewodnicy, inwalidzi I grupy, niewidomi I grupy i ich przewodnicy, osoby powyżej 75 roku życia, dzieci do lat 4, dzieci upośledzone do lat 18 i ich opiekunowie, siostry PCK, honorowi krwiodawcy i żołnierze. Z 50% zniżki korzystają natomiast studenci, uczniowie wszystkich szkół, dzieci od 4 do 7 lat, emeryci i renciści, kombatanci, inwalidzi słuchu.

Warto znać nowe granice stref. Dla linii 8 i 25 granicą I strefy jest szkoła w Tarnowcu, dla linii 13 natomiast remiza w Koszycach Małych, podobnie jak linii 22. Dla linii 29 granicą I strefy jest remiza w Koszycach Wielkich, a II remiza w Koszycach Małych. Natomiast dla linii 10 i 45 I strefa zaczyna

się przy drodze do Zaczarnia, a II w Jodłowce Wałki. Dla linii 39 I strefa jest w Zgłobicach na skrzyżowaniu, a II w Błoniu, natomiast dla linii 45 w Białej na przystanku nr 196.

LIST

Dynamiczny rozwój budownictwa jednorodzinne zmienia oblicze wsi Zgłobice. Osiedlający się "przybysze" dość szybko integrują się z miejscową społecznością. W centrum i na obrzeżach wsi powstają nowe sklepy, hurtownie, drobne zakłady i warsztaty rzemieślniczo - usługowe. Otwarto aptekę dobrze zaopatrzoną w leki. Spotyka się coraz częściej tablice informujące o prywatnych gabinetach lekarskich.

Od kilku lat trwają w Zgłobicach roboty budowlane związane z uzbrojeniem terenu. Wykonano m.in. sieć gazową wraz z przyłączami, sieć telefoniczną napowietrzną i kanalizację. Przebudowano centralę telefoniczną. Dzięki temu większość mieszkańców ma telefony. Bardzo wysoko są zaawansowane roboty kanalizacyjne wraz z przyłączami. Wykonano również instalację wodociągową wraz z przyłączami na ul. Bajecznej i Złocistej. Wcześniej wykonano napowietrzną sieć elektryczną. Roboty zbrojeniowe finansuje głównie Urząd Gminy w Tarnowie, choć znaczący udział w kosztach mają mieszkańcy wsi. Pozostają do wykonania drogi i chodniki, wykonanie których uzależnione jest od przyznania poważnych środków finansowych. Wydaje się, że i to zadanie jest w zasięgu możliwości, choć jest to przedsięwzięcie bardzo trudne.

Oddzielnego potraktowania wymaga skromny, ale bardzo znaczący obiekt, jakim jest Biblioteka Gminna, mająca swą siedzibę w drewnianym, zabytkowym domu przy ul. Zgłobickiej. Pod jednym dachem wspólnie bytują Biblioteka Gminna i Poczta. Aktualny księgozbiór liczy ok. 25 tys. woluminów. Średnio w roku korzysta z Biblioteki około 800 czytelników. W Bibliotece znajduje się czytelnia, miło i gustownie urządzona. W 1998r. przypada 50-lecie tej pożytecznej placówki, będzie to okazja nie tylko do świętowania "jubilatki", ale także czas spotkań czytelników z autorami książek i redaktorami.

Edward GOLEC

"NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY"

Miesięcznik Samorządu Gminy Tarnów
Redaguje Zespół i Kolegium.

Oprac. graf. Jan Gajdur

Zdjęcia: Krzysztof Madej

Wydawca: Zarząd Gminy,

Tarnów, ul. Krakowska 19

85 lat OSP

KOSZYCE WIELKIE

Powstanie Ochotniczej Straży Pożarnej sięga jeszcze czasu, kiedy Galicja była pod zaborem austriackim. Władze austriackie wspierały dążenia mieszkańców wsi do stworzenia jednostek OSP, które czuwałyby nad gaszeniem pożarów. Wieś wówczas zabudowana była domami drewnianymi krytymi słomą, które paliły się łatwo od świec czy lamp naftowych będących wówczas podstawowym oświetleniem domowym. Stąd też i w Koszycach Wielkich powstała w 1912r. warunki do powołania OSP. Była to jednostka mała i prymitywna. Posiadała niewielką ilość sprzętu do gaszenia pożarów. Nie było jeszcze wówczas sikawek czy węży gaśniczych. Wodę dowożono w beczkach, a gaszono pożar wylewając ją wiadrami.

Dopiero w latach 20. OSP w Koszycach Wielkich dorobiła się ręcznej pompy tzw. sikawki, którą wożono na konnym wozie. Cały sprzęt chowany był

w małej szopie zbudowanej na skraju drogi wiejskiej przy stawie. W latach 30. książe Roman Sanguszko zezwolił na budowę remizy. Przekazał nieodpłatnie plac pod jej budowę, który znajdował się na skraju dworskiego ogrodu. Zezwolił równocześnie strażakom na wykorzystywanie własnego stawu, z którego strażacy pobierali wodę dla celów gaśniczych oraz podczas ćwiczeń. Remizę strażacy wybudowali z własnych pieniędzy.

Po II wojnie światowej wieś została zelektryfikowana. OSP pozwoli wzbogacić się o coraz nowocześniejszy sprzęt. Dostała też długo oczekiwany samochód oraz motopompę.

W latach 1992-93 przeprowadzony został generalny remont połączony z rozbudową remizy. Kosztowało to 900 mln st. zł, z czego 1/3 wygospodarowali mieszkańcy oszczędzając podczas gazyfikacji wsi. 2/3 kwoty sfinansował budżet gminy Tarnów. W rozbudowanej i zmodernizowanej remizie OSP ma

obecnie warunki dla prowadzenia swojej potrzebnej działalności mającej na celu ochronę przeciwpożarową wsi.

W okresie 85-lecia w OSP Koszyce Wielkie pracowało aktywnie co najmniej trzy pokolenia mieszkańców wsi. Wielu z nich było także działaczami społecznymi, służąc dobrze straży i społeczeństwu wsi. Byli członkami PSL, żołnierzami kampanii wrzesniowej, działali w podziemiu walcząc z hitlerowskim okupantem. Warto przypomnieć kilkunastu z nich. Do takich aktywnych strażaków-ochotników należeli m.in.: *Franciszek Szczerba, Karol Podlowski, Piotr Zieliński, Michał Stasik, Michał Czarnecki, Adam Zajac, Michał Tutaj, Bolesław Ptak, Franciszek Kołodziej, Jan Truchan, Jan Grzybek, Antoni Szmid, Marian Boabachen, Wojciech Bator, Stanisław Wójcik, Piotr Kmiecik, Stefan Budyń, Franciszek Zimowski, Bronisław Limanowski, Stanisław Urban, Michał Radliński, Józef Grzegórzko, Jan Skubisz, Eugeniusz Fiszbajn, Władysław Bator, Kazimierz Ptak, Jan Liszka, Edward Marnik* i wielu innych.

Cześć ich pamięci. Oni bowiem tworzyli 85-letnią historię Ochotniczej Straży Pożarnej w Koszycach Wielkich.

85 lat OSP

JODŁÓWKA WAŁKI

W 1912r. gdy płomienie trawiły i zamieniały w zgłiszczą gospodarstwa zbudowane z drewna i kryte słomą, ówczesny wójt *Adam Zaucha* wraz z *Wojciechem Klochem* zakupili ręczną sikawkę z funduszu Kótek Rolniczych. Wydarzenie to przyjęto jako powstanie OSP w Jodłówce-Wałkach.

Najprawdopodobniej to ta sikawka, wyremontowana służy dzisiaj jako eksponat naszej jednostki. Strażacy nie zadawali się posiadaniem sikawki. Myślano o budowie remizy. Niestety, I wojna światowa, okres międzywojenny, II wojna światowa nie sprzyjały budownictwu.

Po zakończeniu II wojny światowej mieszkańcy wsi *Jan Ciężadło* i *Józef Żmuda* przystąpili do zdobywania sprzętu i odbudowy jednostki.

W latach 50. strażacy za zdobycie I miejsca w zawodach otrzymali motopompę M-200 z silnikiem benzynowym. Do przewożenia motopompy wraz osprzętem używano wówczas wozu konnego, który istnieje do dzisiaj. Wóz ten przechowywano w przebudowanej do budynku gospodarczego szopie u druha *Jana Szymańskiego*.

W 1968r. prezesem OSP zostaje wybrany druha *Franciszek Kluzka*, który przeszedł do historii wsi Jodłówka-Wałki jako budowniczy remizy strażackiej. W pierwotnym stanie nowo wybudowany budynek remizy oddano do użytku w 1971r.

Gdy zbliżała się 65 rocznica powstania jednostki, druha *Teodor Barnas* zaproponował fundację sztandaru. Pomysł ten został zrealizowany i w dniu 14.08.1977r. podczas obchodów jubileuszu społeczeństwo przekazało jednostce sztandar. W roku następnym strażacy pożegnali się z wozem konnym.

Dzięki staraniom *Stanisława Stacha* z Górki otrzymali Nysę z demobilu, która po przemalowaniu i przystosowaniu służyła jako bojowy wóz strażacki. Strażacy rozwiązali również problem suszenia węży strażackich.

W 1984r. z inicjatywy druha *Marian Wantucha* wybudowano susznię. Z okazji jubileuszu 75-lecia istnienia jednostka nasza została odznaczona "Złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa". Staraniem druha *Lucjana Olszówki* otrzymaliśmy typowy samochód pożarniczy marki Żuk, który jest do dzisiaj na wyposażeniu. W dniu obchodów 75-lecia na budynku remizy odsłonięto tablicę upamiętniającą założycieli OSP oraz budowniczego remizy.

W 1989r. zarząd podjął decyzję o rozbudowie remizy. Zadanie to realizowano w latach 1990-93 za prezesury druha *Ryszarda Copa*. Budowano skutecznie, czego dowodem jest obiekt strażacki, który służy wszystkim mieszkańcom. Poświęcony i oddany do użytku po rozbudowie został w dniu 17.01.1993r.

W latach następnych zakończono całkowicie budowę łącznie z budynkiem gospodarczym i placem przed remizą.

85 lat to czas, w którym nie tylko budowano, ale również gaszono pożary. Niejednokrotnie strażacy ratowali płonące zabudowania oraz las. Szczęśliwie w naszej miejscowości nie doszło do większych tragedii pożarowych. Zasluga tego jest m.in. świadomość mieszkańców i działalność prewencyjna strażaków oraz trochę szczęścia.

Strażacy z Jodłówki-Wałki corocznie biorą udział w zawodach strażackich i klasują się na czołowych pozycjach, szczególnie drużyny młodzieżowe.

Strażak OSP to nie tylko człowiek od gaszenia pożarów, ale przede wszystkim społecznik. Działalność społeczna strażaków zaowocowała gazyfikacją i telefonizacją wsi, a obecnie budową wodociągu.

Mogą się strażacy z Jodłówki-Wałki pochwalić swoją młodością. Mamy dwie drużyny młodzieżowe, co dobrze wroży na przyszłość.

Józef STACH

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Piękna inicjatywa Zarządu Gminy, jaką było ogłoszenie konkursu na najlepszą gazetkę szkolną wydawaną przez uczniów gminnych szkół, została sfinalizowana. Komisja konkursowa w składzie Irena Goryczko - przewodnicząca, Kazimiera Misiak - sekretarz oraz członkowie Lucyna Onak i Ryszard Lis, dokonała oceny nadesłanych egzemplarzy gazetek. Do konkursu zgłoszono gazetki redagowane w szkołach w Zbylitowskiej Górze, Woli Rzędzińskiej nr 1, Zgłobicach i Zawadzie. Członkowie komisji jednogłośnie ocenili, że najlepszą gazetką jest "Szkolne Okienko" wydawane przez zespół uczniowski ze Szkoły Podstawowej w Zbylitowskiej Górze pod kierunkiem nauczycieli Zofii Osiki, Renaty Matyji i Arkadiusza Dębosza, przyznając jej 40 pkt. II miejsce zajęła gazetka SP Wola Rzędzińska nr 1 pt. "Krótki przedłużacz", a III gazetka SP Zgłobice "Szkolny rupiecik". "Magazyn Młodych Twórców" wydawany przez uczniów SP w Zawadzie, komisja uznała za pismo literackie, które ukazuje tylko twórczość poetycką uczniów. Stąd też zdecydowało się je wyróżnić. Nagrody przyzna Zarząd Gminy. Zostaną one wręczone podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego.

Komisja wysoko oceniła walory wszystkich nadesłanych na konkurs gazetek szkolnych. Niemniej jednak dostrzeżono też pewne braki, na które zwróci się uwagę zespołom redakcyjnym podczas spotkania z nimi. Ważne jest, że gazetki w tych szkołach są redagowane i wydawane. Warto, aby skorzystały z ich doświadczeń inne szkoły i podjęły trud wydawania własnych szkolnych periodyków.

Najlepsza gazetka gminna - "Szkolne okienko" została zarekomendowana do udziału w konkursie wojewódzkim. W naszej gazecie drukujemy najciekawsze artykuły z każdej nagrodzonej gazetki.

SZUKAJ ZYSKU Z ODZYSKU ...

... to hasło wezwało władze gminne do zafundowania mieszkańcom kolorowych koszy na surowce wtórne. Ustawione są pojemniki w czterech kolorach.

Do pojemnika białego wrzucamy szkło np. opakowania ze szkła, butelki, stłuczkę szklaną bez zanieczyszczeń,

* nie wrzucamy luster i szkła zbrojonego, żarówek i lamp ręciovych,

* fajansu i porcelany oraz innych zanieczyszczeń.

Wszystkie opakowania szklane nadają się 100% do powtórnego przetworzenia. Szkło nie rozkłada się. Zakopane może przetrwać 100 lat. Bez problemu można je przetopić w hutach szkła i ponownie wykorzystać. Każda szklana butelka po raz drugi wykorzystana pozwala zaoszczędzić ilość energii potrzebną do zaświecenia 100W żarówki przez cztery godziny.

Do pojemnika żółtego wrzucamy plastiki, a więc opakowania po napojach, kubki po produktach mlecznych, artykuły gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych. Natomiast nie wrzucamy artykułów wykonanych z połączenia tworzyw sztucznych z innymi materiałami i innych zanieczyszczeń.

Pojemnik niebieski przeznaczony jest na makulaturę. Do pojemnika brązowego wrzucamy puszki i drobny złom żelazny. Pojemnik czerwony przeznaczony jest na szmaty i tekstylia.

Mateusz TOKARZ
klasa VIIIb
"SZKOLNE OKIENKO"

"KAŻDE POKOLENIE JEST INNE I INNE BYĆ MUSI"

- wywiad z pedagogiem szkolnym panią mgr Wiesławą Miterą

- Na czym polega Pani praca jako pedagoga szkolnego?

Pedagog realizuje zadania ogólnowychowawcze, które obejmują m.in.: dokonywanie okresowej oceny sytuacji wychowawczej w szkole, udzielanie wszechstronnej pomocy uczniom, prowadzenie poradnictwa dla rodziców i wychowawców ułatwiającego rozwiązywanie trudności związanych z wychowaniem dzieci. Udzielam pomocy uczniom w wyrównywaniu braków w wiadomościach szkolnych, informacji o szkołach ponadpodstawowych, porad w rozwiązywaniu trudności na tle konfliktów rodzinnych oraz pomocy uczniom mającym trudności w kontaktach rówieśniczych i środowiskowych. W zakresie



Reportery
szkolni donoszą:

Dzień 1 września to początek

pomocy uczniom współpracę ze wszystkimi nauczycielami, Radą Rodziców, Poradnią Psychologiczno - Pedagogiczną i Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Tarnowie.

- Ile czasu spędza Pani z uczniami?

W swoim harmonogramie czynności mam przydzielone 12 godzin pracy z uczniami mającymi braki w wiadomościach i trudności w nauce. Ponadto spotykam się z tymi, którzy proszą o pomoc w odrabianiu zadań, w przygotowaniu do lekcji. Często pomagam w rozstrzyganiu sporów koleżeńskich, prowadzę w niektórych klasach zajęcia wychowawcze.

- Co Pani poleca, aby dobrze zapamiętać daną lekcję?

Uważać na lekcji, powtórzyć w domu w tym samym dniu oraz w dniu poprzedzającym kolejną lekcję.

- Jaką ma Pani receptę na stres, spieczę, denerwowanie się np. przed klasówkami?

Napięcie, stres i treść odczuwają wszyscy. Treść na swój sposób jest mechanizmem pozytywnym - działa mobilizująco, zwiększa czujność i zaostrza uwagę. Dobre przygotowanie się do klasówki, potworzenie wiadomości i wiara w siebie pomogą napisać klasówkę na 6!

- Jak zachowuje się dziecko, które jest zamknięte w sobie?

Dziecko zamknięte w sobie pozostaje zawsze na boku, w tyle. Nie dzieli się z kolegami, zarówno swoimi smutkami i problemami, jak i radościami.

- Jakie są problemy dziecka w wieku dojrzewania?

Gwałtowny rozwój biologiczny w okresie dojrzewania objawia się niepokojem, wzmogoną agresją, nieokreślonymi tęsknotami, chęcią wypróbowania swych sił, buntem przeciw środowisku domowemu. Młodzi szukają własnych dróg, tworzą własny obraz świata i szukają własnego w nim miejsca. Nie zawsze - i to dobrze - jest to zgodne z tym, co radzą i czego chcą dorośli. Każde pokolenie jest inne i inne być musi.

cd. na str. 5

"KAŻDE POKOLENIE ..."

cd. ze str. 4

Konflikty młodzię-dorośli są raczej nieuniknione. Chodzi jednak o to, aby nauczyć się kulturalnego różnicowania się w poglądach. I to jest najtrudniejsze wasze zadanie.

- *Czy o swoich problemach dzieci powinny rozmawiać z rodzicami?*

Dzieci powinny rozmawiać z rodzicami. Rodzice są dla nas wsparciem, służą poradą, pomocą. W sytuacjach dla was trudnych pomogą problem rozwiązać i będą cieszyć się z waszych radości.

- *Dlaczego są nieporozumienia między rówieśnikami?*

Każdy człowiek jest indywidualnością, mamy różne spojrzenia na te same sprawy i dlatego dochodzi do nieporozumień. Umiejętność wysłuchania drugiego człowieka, przedstawienia swoich racji, czasami przejście na kompromis i konstruktywny dialog prowadzą do uniknięcia nieporozumień.

Wywiad przygotowały i przeprowadziły:

J. Budzik, P. Drwał, klasa VIIIb
"KRÓTKI PRZEDŁUŻACZ"



zwyczaj odznaczania Orderem Uśmiechu naszych sponsorów. W tym roku otrzymali go: p. K. Madej - wójt gminy Tarnów, p. W. Suchowski - kierownik ZOSiP, ks. proboszcz - S. Saladyga.

"SZKOLNY RUPIECIK"

ORDER UŚMIECHU

Jedynе odznaczenie typowane przez dzieci.

Ci, którzy swoją pracą, działalnością artystyczną, społeczną uczynili ich życie radośniejsze otrzymują Order według specjalnego ceremoniału. Historia jego sięga roku 1968, a w 1977 stał się odznaczeniem o zasięgu międzynarodowym. W czerwcu 1996r. w Rabce zorganizowano Światowy Zlot Kawalerów Orderu Uśmiechu, na który zaproszono 440 kawalerów z 30 różnych krajów świata.

Dzieci odznaczyły: *Ofca Świętego - Jana Pawła II, Ewę Szelburg-Zarebinę - pisarkę, profesora kardiologii - Zbigniewa Religę.*

W naszej szkole również istnieje

zwyczaj odznaczania Orderem Uśmiechu naszych sponsorów. W tym roku otrzymali go: p. K. Madej - wójt gminy Tarnów, p. W. Suchowski - kierownik ZOSiP, ks. proboszcz - S. Saladyga.

"SZKOLNY RUPIECIK"

"TYDZIEŃ KULTURY W NASZEJ SZKOLE"

19 marca br. szkolnej tradycji stało się zadość. Od kilku lat z radością witamy wiosnę w Tygodniu Kultury. Stresujące dni zamieniamy w zabawę i rozrywkę. Tym razem było tak samo mimo, iż przysłowiowy tydzień, który trwa 7 dni, skrócono do 3 dni. Niemniej jednak przygotowania trwały od dłuższego czasu. Początkiem rozrywek w naszej szkole była środa.

Owego dnia odbyły się dwa konkursy o zbieżnych charakterach. Uczniowie klas ósmych zmierzali się z **chemią**. Konkurs przygotowany i przeprowadzony przez panią dyrektor M. Pikus okazał się bardzo ciekawy. Obok pytań teoretycznych znalazło się miejsce na doświadczenia, które zainteresowały wiele osób. W dogrywce zwyciężyła **Ewa Kawla** z klasy VIIIA, pokonując **Katarzynę Woźniak** z klasy VIIIB. Trzecie miejsce zajęła **Magdalena Magiera** również z VIIIB. W tym samym czasie uczniowie klas młodszych mieli możliwość wykazania się znajomością życia kulturalnego, odpowiadając na pytania z zakresu filmu, muzyki oraz sportu. Konkurs przygotowały uczennice klasy VIIIA na wzór telewizyjnych **"Tele-puzzli"**. Zwyciężyła para z kl. VI **Rafał Kaput i Grzegorz Gałuszka**.

Następnego dnia, w czwartek, odbyły się kolejne konkursy wiedzy. Pierwszym z nich był **konkurs historyczny**. Pod baczny nadzorem nauczycieli historii: pana J. Wyrwała i p. A. Dębosza uczniowie odpowiadali na pytania związane z dziejami Polski i innych krajów. Kojarzyli wydarzenia z datami lub postaciami czy miejscami. Konkurs wygrała uczennica klasy VIIIB **Magdalena Magiera**.

Ostatniego dnia, czyli w piątek, odbyła się impreza finałowa Tygodnia Kultury. Był to zarazem najbardziej uroczony i najmielszy dla uczniów dzień. Mimo, że było to święto wagarowicza, uczniowie z własnej woli pozostali w szkole, gdyż nie było lekcji i z emocjami dopingowali kolegów. Zaczęło się przyjemnie od **konkursu związanego z językiem angielskim**. Nadzór sprawowała pani Renata Borczuch. Każda klasa wyłaniała jedną parę przedstawicieli, której zadaniem było rozpoznanie śpiewającego zespołu, podanie tytułu piosenki i przetłumaczenie go na język polski. Wszyscy uczestnicy wykazali się doskonałą znajomością muzyki i języka angielskiego. Zwyciężyła para z klasy VIIIB w składzie **Katarzyna Woźniak i Katarzyna Gałuszka**. Następnym konkursem. Miał też rozrywkową formę. Przygotowano go a wzór **"Szansy na sukces"** znanej z TVP. Uczestnicy śpiewali wiele przebojów polskiej muzyki lecz różnych gatunków. Serca publiczność zdobyła **Joanna Markiewicz** z klasy VIIIB wykonując piosenkę Kasi Kowalskiej **"Straciłam swój rozsądek"**. Triumfowała natomiast **Marta Woźniak** odtwarzając przebój **"Wolne ptaki"**. Kolejno odbyły się konkursy **wiedzy religijnej i geograficznej**. W pierwszym - uczniowie wykazali wiedzę z zakresu biblii. Z pewnością jest to też zasługa księdza katechety Stanisława Bielenia, który ten konkurs przygotował. Nad prawidłowym przebiegiem zmagania czuwał ksiądz Lis - proboszcz naszej parafii. Zwyciężyła **Monika Woźniak** z klasy VIIIB. Drugi konkurs prowadził pan Jerzy Ćwik wymagający od wychowanków znajomości geografii świata. Tym razem wygrała para z klas VI **Grzegorz Gałuszka i Rafał Kaput**. Uwierzeniem tego dnia, jak i całego tygodnia był tradycyjny konkurs na **Omnibusa Szkoły 1997r.** O ten tytuł ubiegało się wielu kandydatów. Zawodnicy odpowiadali na pytania z wielu dziedzin. Zwyciężyła uczennica z klasy VI **Marta Woźniak**, pokonując w doskonałym stylu starszych od siebie uczniów.

Na uwagę zasługuje też **konkurs plastyczny** o tematyce religijnej oraz na najciekawszą palmę wielkanocną. Jury miało nie byle jaki problem z ustaleniem zwycięzców, gdyż wykonano olbrzymią ilość pięknych prac. Mogliśmy podziwiać różnorodność materiałów, technik oraz pomysłowość ich autorów. Ponieważ w naszej szkole działa kółko plastyczne prowadzone przez panią A. Sumarę, która rozwinęła w nas poczucie piękna i estetyki, poziom prac konkursowych była naprawdę wysoki, a konkurencja ostra.

Honorowym gościem, a zarazem jurorem i sponsorem tego konkursu był ksiądz kanonik Eugeniusz Lis, nasz kochany i szanowany proboszcz. Wybrane i nagrodzone prace spośród wielu jako najlepsze prace, po dzień dzisiejszy można oglądać w kościele parafialnym. Ofiarność i przyjaźń jaką ksiądz proboszcz od lat darzy naszą szkołę, są wspaniałym dowodem na to, jak wiele można osiągnąć.

"SZKOLNE OKIENKO"

"KOLEJNY DZIEŃ"

Kolejny dzień szkole. Kolejny dzień w instytucji ograniczającej moją wolną duszę. Jeszcze jeden dzień wpajania tysiąca drobnych linijek niezbędnych ?/ informacjami. Móc w tej chwili odlecieć, zniknąć, może nie powrócić...?

Wokół 26 osób. Ludzie po siedmiu godzinach - zmęczeni, śpiący, zgaszni, oczekujący dzwonka. Okno - za nim ostatnia zieleni lata i deszcz. Mokry świat, zaplakanne szyby. Szare niebo, brudne, ospałe chmury. Toporne, toporne słowa wylewają się z ust tego człowieka. Powoli toczą się chcąc dotrzeć w zakres mojej pamięci. Podpływają w rejony receptorów. STOP! Nie ma wejścia. Wszystko zamknięte i nieobecne. Powoli słowa rozlewają się po obrazie klasy. Docierają w kąty i pozostaną tam wraz z osiadłym kurzem. Deszcz. Woda jak wirus ogarnia ciała i umysły. Powoduje monotonne znużenie. Gdzieś w tylnych ławkach rozmawiają.

UCIEC!

Wizja rozpadające się szkoły. Bez hałasu, w zwolnionym tempie. Ściany otwierają się jak skrzydła tekturowego pudła.

Słońce, Słońce, Słońce!
Wstaję i podchodzę do krawędzi i wzbijam się w powietrze. Unoszę się lekka i szczęśliwa.

Ogromne kolorowe kwiaty...

Gdzie to wszystko jest?!

Nagły hałas. Potem wyciszenie. Zupełna apatia. Znów te zmęczone twarze. Wyłączam fonię. Zero obrazu.

Wtedy nagle słyszysz dzwonek. Ludzie podrywają się z krzeseł. Oto moja klasa. Ludzie, z którymi spędzę najbliższe dwa lata. Idę na kolejną sesję wpajania tego, co niezbędne w życiu.

Dorota Więclaw, kl. VIIb
"SZKOLNY RUPIECIK"

WIELKA AUKCJA

"Artyści" ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zbylitowskiej Górze przygotowują się do trzeciej już aukcji swoich prac. W aukcji może wziąć udział przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP, najpewniej minister stanu poseł Krzysztof Janik.

Aukcja, jaką od trzech lat organizuje dyrekcja ośrodka, aby zdobyć nieco dodatkowego grosza na potrzeby niepełnosprawnych dzieci, zyskała uznanie w Kancelarii Prezydenta RP. Ośrodek otrzymał z Biura Promocji Znak "Teraz Polska" robot kuchenny oraz radio z magnetofonem. Dyrektor Michał Stach miał szansę dostać jeszcze 100 mln st. zł, ale zrzekł się ich na korzyść Domu Małego Dziecka, licząc na zakupienie przez Kancelarię kilku prac wychowanków. Takie bowiem przyrzeczenie zostało w Kancelarii Prezydenta RP złożone. Tak więc wychowankowie SOSW w Zbylitowskiej Górze tworzą teraz swoje obrazy z myślą o tej niecodziennej aukcji. Zaplanowano ją na 6 września.

- Liczymy na to, że będzie to wielka aukcja - mówi Michał Stach - która przyniesie nam pieniądze. Potrzeb mamy tak wiele, że każda kwota się liczy. Zostanie w całości wykorzystana na poprawę warunków życia i nauki naszych wychowanków. Tę aukcję organizujemy z myślą o tym, aby za uzyskane pieniądze kupić najlepszej grupie nowe wyposażenie do sypialni.

Po pierwszej aukcji w ośrodku pojawiła się huculska klacz Nirwana, dzięki której można było rozpocząć rehabilitacyjne ćwiczenia z wychowankami. Ubiegłoroczna aukcja nie cieszyła się już takim powodzeniem jak pierwsza. Przyniosła tylko 1800 zł, a drugi koń, którego zakup miała umożliwić, kosztował 2500 zł. Na szczęście pojawił się wspaniałomyślny sponsor /Bank Śląski/ i



kupił "Lobuza", hucula ze stadniny w Swoszowicach. Zarobione na aukcji pieniądze poszły więc na uprząż i siodła. Teraz w "stadninie" Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Zbylitowskiej Górze są dwa konie. Opiekują się nimi wychowankowie. Można stosować hipoterapię w szerszym zakresie. Korzystają z niej także dzieci z porażeniem mózgowym mieszkający w Tarnowie i okolicy. Dyrektor ośrodka i wychowawcy przeszli specjalny kurs hipoterapii i sami prowadzą zajęcia rehabilitacyjne. Cieszą się one ogromnym powodzeniem.

- Nasi wychowankowie są bardzo uzdolnieni artystycznie - podkreśla dyrektor Stach - Dlatego wszyscy wychowawcy starają się te uzdolnienia rozwijać. Nie dotyczy to tylko plastyki. Dzieci mają uzdolnienia aktorskie, wokalne, muzyczne. Ale najbardziej oryginalnie wyrażają się w malarstwie i rysunku. Rekompensują tutaj sobie braki w rozwoju psychicznym, a często i fizycznym. Na tym polu mogą rywalizować z pełnosprawnymi, normalnie rozwiniętymi rówieśnikami. Dlatego tak bardzo zwracamy uwagę na rozwijanie uzdolnień artystycznych naszych dzieci. Ostatnio nasz teatrzyk występował na przeglądzie "Maska'97" z własną inscenizacją piosenek ekologicznych. Wypadł zupełnie niezłe. Obrazy naszych "artystów" można oglądać w księgarni "Oświatowa" przy Placu Sobieskiego oraz w Banku Śląskim przy ul. Słowackiego.

Ośrodek w Zbylitowskiej Górze mieści się w pięknym pałacyku i w dawnych czworakach dla służby, które położone są w zabytkowym parku. Wszystko to jednak jest zde-

wastowane. Obiekty nie były remontowane od lat. Potrzeba na to ogromnych pieniędzy. Wyposażenie sal lekcyjnych, świetlic czy sypialni znajduje się w fatalnym stanie. Stąd właśnie myśl, aby za pieniądze uzyskane ze sprzedanych prac na najbliższej aukcji kupić meble chociaż do jednej sypialni.

NL

KRONIKA

KRYMINALNA

☞ W dniu 12.05.97r. w Woli Rzędzińskiej w wyniku działań KRP w Tarnowie, ujawniono w jednym z mieszkań przechowywanie większej ilości spirytusu nie posiadających wymaganych znaków akcyzy.

☞ W tym dniu z Zbylitowskiej Górze przy ul. Sienkiewicza zaistniała kradzież roweru m-ki Romet o wartości 35 zł.

☞ W nocy z 13/14.05.97r. w Woli

Rzędzińskiej z terenu posesji skradziono motorower m-ki Simson S-50 o wartości 1.500 zł.

☞ Tej samej nocy w Zbylitowskiej Górze włamano się do budynku Stacji Uzdatniania Wody. Sprawcy skradli radiotelefon, miernik, czujnik, latarki oraz inne przedmioty o łącznej wartości 7.700 zł na szkodę Tarnowskich Wodociągów w Tarnowie.

☞ W nocy z 30/31.05.97r. w Zgłobicach przy ul. Długiej zaistniała kradzież roweru górskiego m-ki Viking Lobra i roweru "Big-Forg" o łącznej

wartości 1.000 zł.

☞ W dniu 29.05.97r. w Woli Rzędzińskiej w okolicy Stacji PKP powiesił się mężczyzna.

POLICJA APELUJE

W związku ze zbliżającymi się wakacjami apelujemy o zwiększenie nadzoru nad dziećmi, zwłaszcza w okresie wykonywania prac polowych. W celu zmniejszenia ilości wypadków z udziałem dzieci. W związku z dłuższą nieobecnością w miejscach zamieszkania apelujemy o zamykanie domów, bramek wejściowych na teren posesji oraz o pomoc sąsiedzką w postaci nadzoru nad budynkami podczas nieobecności ich właścicieli.

DR

Nasze firmy

ROL-PEK

Jedną z bardziej znaczących firm działających na terenie gminy jest **Zakład Przetwórstwa Mięsnego ROL-PEK** w Zbylitowskiej Górze. Firma zyskała taką nazwę w 1989r. przeksztalcając się z wcześniej funkcjonującej Rzemieślniczej Rzeźni Drobiu i zmieniając profil produkcji. Wcześniej właściciel Rol-Pek-u Leszek Roleski prowadził specjalistyczne gospodarstwo rolne i zajmował się hodowlą kur niosek. Miał ich w kilku kurnikach 21 tysięcy.

Obecny Rol-Pek specjalizuje się w przetwórstwie mięsa i w wyrobie wędlin. Swoje wyroby sprzedaje głównie na rynku tarnowskim, ale także w ościennych województwach krakowskim, nowosądeckim i rzeszowskim. Firma ma 6 sklepów własnych. 4 działają w Tarnowie, a 2 w Krakowie. Produkuje i sprzedaje ok. 250 ton mięsa i wędlin w ciągu miesiąca. Ostatnio wyroby mięsne i wędliny ze Zbylitowskiej Góry eksportowane są także na Ukrainę. Na razie można je kupić we Lwowie i Żytomierzu, ale firma penetruje ukraiński rynek i zamierza poszerzyć liczbę odbiorców.

Warto dodać, że Rol-Pek prowadzi także, obok sklepu, własną hodowlę tuczników. Oparta jest ona o wydzierżawione od "Igloopolu" gospodarstwo rolne. W chlewniach co roku hoduje się ok. 10 tysięcy świń. Stanowi to blisko 1/3 potrzebnego do produkcji żywca wieprzowego. Obecnie właściciel

firmy przedstawia powoli hodowlę na tzw. cykl zamknięty czyli w oparciu o własne prosięta i maciory, aby uniknąć wahania cen prosiąt, co podraża koszty produkcji.

Rol-Pek sponsoruje szereg instytucji oraz imprez. M.in. przekazuje nieodpłatnie artykuły spożywcze dla potrzeb Caritasu, Ośrodka w Zbylitowskiej Górze, pogotowia opiekuńczego, klasztoru. Ostatnie jego właściciel kupił akordeon dla mistrza Olimpiady Specjalnej z Toronto Marcina Bezaka. Sponsorował też zawody konne w Klikowej i konkurs orkiestr dętych OSP.



AKORDEON DLA MISTRZA

Mistrz Światowej Specjalnej Olimpiady Narciarskiej w Toronto, **Marcin Bezak**, zarazem utalentowany muzyk, został uhonorowany w sposób szczególny. Otrzymał bowiem upragniony akordeon. Sprezentował mu go, właściciel Firmy "ROL-PEK" Leszek Roleski ze Zbylitowskiej Góry. Uroczystość przekazania instrumentu odbyła się w kawiarni Domu Sportu ZKS Unia, zaraz po zakończeniu IV Wojewódzkiego Specjalnego Mityngu Pływackiego.

Wręczając prezent, Leszek Roleski podziękował M.Bezakowi za osiągnięty sukces życząc wytrwałości w pracy sportowej. Mistrz, próbując nowy instrument, odegrał fundatorowi "Sto lat", a uczestnicy spotkania odśpiewali piosenkę chórem. Potem Marcin Bezak zagrał jeszcze kilka znanych melodii. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze przy ciastkach i herbacie.

Leszek Roleski pracuje na własny rachunek, prowadząc samodzielnie firmę od 23 lat. Ma spore doświadczenie. W jego firmie znalazło zatrudnienie ponad 200 osób, w tym większość z terenu gminy.

* * *

Wnioski o dotacje

Zarząd Gminy nie ustaje w zabiegach o pozyskanie dodatkowych pieniędzy na realizację ważnych gminnych inwestycji. Starania o dotację z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej na budowę dwóch dróg w Porębie Radlnej na tzw. Hańdówkę i Białkówkę, są już finalizowane. Wkrótce odbędzie się podpisanie umowy gminy z funduszem.

Nieco mniej jest posunięta sprawa dotacji z Funduszu Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zarząd Gminy złożył do niej dwa wnioski. Dotyczą one finansowego wsparcia budowy wodociągu w Jodłowce Walki oraz części kanalizacji sanitarnej w Koszycach Małych i Wielkich. Wnioski czekają na weryfikację. Gmina spełniła wszystkie niezbędne warunki, aby uzyskać pieniądze z FRiMR.

Nowe mieszkania

Niedługo mieszkańcy czworaka w Porębie Radlnej powinni zamieszkać w nowych mieszkaniach w budowanym naprzeciw bloku. Zakład Andrzeja Kuty zrzeszony w Spółdzielni Rzemieślniczej "Resmet" zakończył już roboty wykończeniowe

oraz instalacyjne. Wkrótce odbędzie się spotkanie przedstawicieli władz gminy z 8 rodzinami, które mają wprowadzić się do mieszkań w bloku. Zostaną im one przekazane do ostatecznego zagospodarowania. Trzeba w nich wykonać malowanie i drobne poprawki oraz wyposażyć, aby można w nich zamieszkać. Tak więc jeszcze w tym roku mieszkańcy czworaków zamienią swoje fatalne mieszkania na nowe, w których będą mogli żyć w dobrych warunkach.

Przetargi

Rozstrzygnięty został przetarg nieograniczony na wykonanie chodnika przy drodze krajowej Tarnów-Tuchów w miejscowości Poręba Radlna. Do przetargu przystąpiły cztery firmy. Wygrała go Firma "STAR" z Gosławic, która zaoferowała najkorzystniejsze warunki. Chodnik trzeba wykonać szybko, gdyż na tej drodze pieszym jest bardzo niebezpiecznie się poruszać.

Kolejny przetarg ogłoszony został na wykonanie chodnika przy drodze gminnej - ul. Spacerowej w Zbylitowskiej Górze. Tam także jest wielki ruch pojazdów. Konieczone jest więc dokończenie rozpoczętych w ub.r. prac. Przetarg zostanie rozstrzygnięty w najbliższym czasie i przystąpi się do robót.

Poetka z Tarnowca **Józefa Fryszakowa** ma znakomity rok. Po wydaniu dwóch zbiorów wierszy pt. "Dla Ciebie" i wiersze zebrane/ oraz "Twój mały świat", doczekała także publikacji w dwóch almanachach. Jej utwory znalazły się w wydanym przez Krakowski Oddział Związku Literatów Polskich almanachu Tarnowskiego Koła Młodych Autorów pt. "Wiersze". Obok J. Fryszakowej znalazły się m.in. wiersze Marka Antosza, Teodozji Augustynek, Beaty Doktor, Stanisława Drwala, Marcina Kwaśnego, Renaty Żaby i Janusza Kołtona.

Drugi almanach pt. "Biały autobus" wydała Tarnowska Oficyna Wydawnicza Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego SA. Znalazły się w nim po trzy wiersze także Marka Antosza, Jerzego Barczyńskiego, Anny Kareckiej, Kazimierza Karwata, Józefa Kołodzieja, Józefa Komarewicza, Zbigniewa Mirosławskiego, Elżbiety Nowak, Dariusza Strzelczyka, Andrzeja Szczepańskiego, Anny Szymańczuk i Heleny Urbanik.

Publikujemy dwa wiersze naszej poetki.

Dwa almanachy

Do raju

*A kiedy umrę w wieku lat stu
i w raju się rozejrzę -
choćbyś nie chciał, Panie
mój,
będę ci pisać wiersze.
A moje wiersze w przestrzeni
popłyną
hymnem ku Twojej chwale,
że aniołowie nawet zamilkną,
jakby nie było ich wcale.
I tylko jedne wśród moich
wierszy
nie będzie akceptowany -
utwór nie pierwszy i nie
najlepszy,
wiersz "Czarne Tulipany".*

Czemu smutek ...

*Dlaczego wiatry po świecie
rozwiały
jaśminowe zapachy upojne -
czemu ptaki śpiewać
zapomniały
i rytm serca taki niespokojny.
Czemu smutek przysypał jak
piaskiem
całą radość twojego istnienia.
Gdy okruchy nadziei zagasty,
a dzień każdy w proch się
zamienia.
Czemu czekać nie potrafisz
dłużej,
aby los ci nieco słońca zesał.
Choć przekwitły anemony i
róże,
choć wiosna dawno odeszła.*

WYRÓŻNIENIE

Wielkie wyróżnienie spotkało czołowe gminne zespoły artystyczne: **Chór Mieszany "Cantus"** oraz **Orkiestrę Dęta OSP z Woli Rzędzińskiej**. Te znakomite zespoły, które ostatnio odniosły sukcesy w prestiżowych przeglądach, zostały bowiem zaproszone do udziału w obchodach 130-lecia Sokolstwa na Ziemiach Polskich. Ich inauguracja odbędzie się we Lwowie i na tę uroczystość zaproszono "Cantusa" i orkiestrę. W dniu inauguracji /21 bm./ obydwie zespoły z Woli Rzędzińskiej pod dyrekcją Włodzimierza Siedlika dadzą koncert w Katedrze Łacińskiej we Lwowie. Po nim dodatkowo orkiestra dęta grać będzie podczas spotkania oficjalnych gości zagranicznych z przedstawicielami polskich mieszkańców Lwowa. Na drugi dzień Chór "Cantus" i Orkiestra Dęta śpiewać i przygrywać będą podczas mszy świętej celebrowanej z tej okazji w Katedrze Łacińskiej.

Uroczystości 130-lecia Sokolstwa na Ziemiach Polskich obchodzone będą także w Krakowie, Wadowicach, Raciborzu i Niepołomicach oraz w czeskiej Opawie. Wszystkie te miasta połączy "Olimpijska Sztafeta Pokoju pod Skrzydłami Sokoła", która wystartuje 22 bm. ze Lwowa i zakończy się 26 bm. w Opawie. W tych miastach zorganizowanych zostanie kilkanaście imprez. Kilka z nich odbędzie się z udziałem zespołów artystycznych gminy Tarnów.

Puchar Wójta

28 czerwca br. o godz. 15,00 na stadionie LKS "Dunajec" w Zbylitowskiej Górze odbędzie się interesująca impreza piłkarska. Będzie nią zapewne turniej piłkarski juniorów o Puchar Wójta Gminy Tarnów. W turnieju wezmą udział drużyny ze wszystkich klubów działających w gminie. Emocji nie powinno więc zabraknąć.

Organizatorzy: Zarząd Gminy oraz LKS "Dunajec", zapraszają.

Punkt kasowy

LKS "Wolania" udostępnia część swoich pomieszczeń klubowych Bankowi Gospodarki Żywnościowej. BGŻ, wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców wsi, otworzy w nich swój punkt kasowy. Jak informuje prezes klubu Józef Sztorc, punkt kasowy BGŻ rozpocznie pracę już niebawem.

Renowacja cmentarza

W tym roku kontynuowana będzie odnowa cmentarza wojennego w Błoni. W ub.rroku odnowiono ogrodzenie oraz uporządkowano grobowce i wykoszono trawę. Obecnie planuje się odnowić metalowe krzyże oraz wykonać nowe na grobach, gdzie ich brakuje. Gmina otrzymała na wykonanie tych prac dotację w wysokości 5 tys. zł z Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie.